

# Ewa Kochanowska

---

## Pedagogiczny kontekst postrzegania człowieka starego i starości jako fazy życia przez kandydatów na nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej

---

Pedagogika Szkoły Wyższej nr 1, 73-87

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ewa Kochanowska**

Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej

## **Pedagogiczny kontekst postrzegania człowieka starego i starości jako fazy życia przez kandydatów na nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej**

Oby społeczeństwo umiało w pełni docenić ludzi starych, którzy w pewnych częściach świata (...) słusznie są darzeni szacunkiem jako „żywe biblioteki” mądrości, strażnicy bezcennego dziedzictwa ludzkiego i duchowego. Choć to prawda, iż w wymiarze fizycznym zazwyczaj potrzebują pomocy, prawdą jest też, że nawet w podeszłym wieku mogą być oparciem dla młodych, którzy stawiają pierwsze kroki w życiu i szukają swojej drogi<sup>1</sup>.

### **Wprowadzenie**

Od kilkunastu lat w Polsce, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej, narasta problem postępującego starzenia się społeczeństwa. Według prognoz GUS<sup>2</sup> udział osób w wieku poprodukcyjnym w strukturze ludności Polski zwiększy się z 16,8% w 2010 r. (około 6,5 mln osób) do prawie 27% (około 9,6 mln osób) w 2035 r. Przyczynia się do tego malejący przyrost naturalny, a także wydłużenie trwania życia dzięki wielu sprzyjającym czynnikom, takim jak: wzrost dobrobytu, większy dostęp do opieki medycznej i zabezpieczenia socjalnego, wzrost oświaty ogólnej i zdrowotnej, lepsze warunki socjalno-bytowe, aktywność społeczna. Taka sytuacja sprawia, że istotne staje się kształtowanie takiego społeczeństwa, które będzie akceptowało i ceniło starość zarówno swoją, jak i innych ludzi.

---

<sup>1</sup> *List Ojca Świętego Jana Pawła II do osób w podeszłym wieku (Do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku)* (Watykan 1.10.1999), Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 1999.

<sup>2</sup> Zob. *Prognoza ludności na lata 2008–2035*, GUS, Departament badań demograficznych, Warszawa 2009, [http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L\\_prognoza\\_ludnosci\\_na\\_lata2008\\_2035.pdf](http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_prognoza_ludnosci_na_lata2008_2035.pdf) (8.12.2014).

Starzenie się jest powszechne i dotyczy wszystkich społeczeństw. Na poziomie indywidualnym starość i starzenie się są procesami nieuchronnymi i wpisanyymi w życie ludzkie. To nie tylko procesy długotrwałe i nieodwracalne, ale także naturalne, w związku z czym edukacja dotycząca starości stanowi ważne wyzwanie dla współczesnych społeczeństw. Edukacja do starości zdaniem Marka Niezabitowskiego powinna trwać od najmłodszych lat, gdyż wypracowany w młodości styl życia ma swoje konsekwencje w przyszłości w postaci dobrej lub złej adaptacji do zmian, jakie mają miejsce po przejściu na emeryturę<sup>3</sup>. Tymczasem, jak pisze Józefina Hryniewicz,

w czasach powszechnego kultu nieustannej młodości i sprawności trudno określić wiek, od którego zaczyna się starość. (...) Wielu autorów stara się unikać pojęcia „człowiek stary”. Zastępuje je określeniami: „senior”, „seniorzy”, lub „osoby trzeciego, czwartego wieku, późnego wieku”. Trzeci wiek to czas, gdy jednostka wolna jest od pracy zawodowej i zadań rodzicielskich, zaś czwarty wiek to czas życia, gdy jednostka ze względu na podeszły wiek traci samodzielność i niezależność, ma ograniczoną sprawność fizyczną i umysłową. Senior to ktoś najstarszy w danej zbiorowości, lecz stare mogą być osoby nie tylko najstarsze w danej zbiorowości, ale też i młodsze od nich, ale także stare. Żadne z podanych określeń nie jest jednak dostatecznie precyzyjne<sup>4</sup>.

Zazwyczaj przez starość rozumie się okres w rozwoju człowieka po ukończeniu 60.–65. roku życia, ponieważ właśnie wtedy uaktywniają się zjawiska fizyczne, psychiczne i społeczne właściwe dla starości. Mimo że jest to proces naturalny, zależy od wielu czynników, takich jak choćby genetyka organizmu czy też warunki społeczno-socjalne społeczeństwa. Sytuacja społeczna człowieka w okresie późnej dorosłości wiąże się z sytuacją „straty”, która dotyczy wielu obszarów życia. I tak, dochodzi do:

- utraty zdrowia, kondycji i atrakcyjności fizycznej, utraty bliskich osób,

---

<sup>3</sup> M. Niezabitowski, *Ludzie starsi w perspektywie socjologicznej. Problemy uczestnictwa społecznego*, Śląsk, Katowice 2007, s. 11.

<sup>4</sup> J. Hryniewicz, *Los starca zależy od kontekstu społecznego – wprowadzenie*, w: *O sytuacji ludzi starszych*, t. III, red. J. Hryniewicz, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2012, s. 11.

- utraty statusu społecznego i ekonomicznego,
- utraty poczucia przynależności i prestiżu,
- pojawiania się perspektywy śmierci<sup>5</sup>.

Istotną rolę ogrywa sposób przystosowania się człowieka do własnej starości i do towarzyszących jej zmian. Istnieje wiele poglądów i teorii na temat przystosowania się do starości. Należą do nich:

1. Teoria wycofania się, która odwołuje się do naturalnego procesu stopniowego wyłączenia się ludzi starszych z pełnionych do tej pory ról społecznych. W myśl tej teorii to właśnie wyłączenie się i przyjęcie postawy pasywnej przez ludzi starszych, a nie aktywność społeczna, stanowi ich podstawową potrzebę. Zrealizowanie jej pozwala osiągnąć zadowolenie oraz psychiczną równowagę, umożliwiając dalszy rozwój. Wycofanie nie powinno nastąpić zbyt wcześnie, w wyniku choroby albo przedwczesnego przejścia na emeryturę. Wówczas może skutkować problemami adaptacyjnymi. Powinno przyjść w odpowiedzi na wewnętrzną potrzebę i gotowość, a nie z jakiegokolwiek zewnętrznej przyczyny.
2. Teoria aktywności, która w przeciwieństwie do poprzednio omawianej koncepcji zakłada, że warunkiem udanego przystosowania się do starości jest zachowanie aktywnego stylu życia poprzez znalezienie zastępczych form działalności, gdy wykonywanie tego, co się robiło przez dotychczasowe życie, nie jest już możliwe ze względu na ograniczenia zdrowotne. Osoby starsze pozostają zatem obecne w życiu społecznym, znajdują substytuty pracy zarobkowej, angażują się w życie towarzyskie i rodzinne.
3. Teoria opanowania trwogi, która zakłada, że świadomość własnej śmiertelności wywołuje uczucie trwogi i zagrożenia zakotwiczone w instynkcie życia. Ustawiczne przeżywanie tego przykrego stanu nadmiernie angażowałoby nasze zasoby poznawcze, utrudniając i uprzykrzając codzienne funkcjonowanie. Człowiek uczy się za-

---

<sup>5</sup> M. Straś-Romanowska, *Późna dorosłość. Wiek starzenia się*, w: *Psychologia rozwoju człowieka*, t. II: *Charakterystyka okresów życia człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 268.

tem tłumić lęk przed śmiercią, obniżając jego intensywność do znośnego, akceptowalnego poziomu<sup>6</sup>.

W odniesieniu do osób starych funkcjonuje w społeczeństwie wiele stereotypów. Maria Straś-Romanowska stwierdza, że często

ludzi starych cechuje bierność oraz zależność od otoczenia. Wykazują oni niską w porównaniu z osobami młodymi motywację osiągnięć oraz małą pewność siebie, natomiast podwyższoną potrzebę spokoju i bezpieczeństwa, a także wysoki poziom lęku przed osamotnieniem<sup>7</sup>.

Ta bierno-zależna postawa przypisywana ludziom starszym bywa interpretowana jako przejaw instynktu samozachowawczego uruchamianego przez obniżone poczucie bezpieczeństwa wynikające zwykle z nie najlepszego stanu zdrowia i sytuacji socjoekonomicznej<sup>8</sup>. Z racji różnorodnych ograniczeń osoby starsze postrzegane są zarówno w odczuciach własnych, jak i w odbiorze społecznym w kategoriach niskiego statusu społecznego. Na ryzyko ich wykluczenia wpływa ogrom różnorodnych czynników natury ekonomicznej, społecznej i kulturowej, ale najistotniejsze mieszczą się w obrębie struktur podstawowych tworzących przestrzeń życiową i stanowiących przedmiot zainteresowań polityki społecznej. Są to: rynek pracy, system zabezpieczenia społecznego, dostęp do konsumpcji dóbr i usług, a nawet środowisko lokalne i rodzinne<sup>9</sup>. Ludzie starsi często w sposób bolesny muszą się konfrontować ze społecznym stereotypem człowieka starego, zgodnie z którym wielu rzeczy już zwyczajnie nie wypada w tym wieku robić. Ten ageizm znajduje odzwierciedlenie w sposobie

---

<sup>6</sup> Por. K. Mudyń, A. Weiss, *Satysfakcja z życia u osób w wieku senioralnym a orientacje życiowe i deklarowane wartości*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2010, nr 1 (22), s. 32–47.

<sup>7</sup> Zob. M. Straś-Romanowska, *Późna dorosłość...*, s. 278.

<sup>8</sup> Zob. S. Krzymiński, *Geriatrya i psychogeriatrya. Zagadnienia ogólne*, w: *Zaburzenia psychiczne wieku podeszłego*, red. S. Krzymiński, PZWL, Warszawa 1993, s. 21.

<sup>9</sup> E. Trafiałek, *Rodzina i środowisko zamieszkania jako obszary wykluczenia społecznego osób starszych*, w: *Stan przestrzegania praw osób starszych. Analiza i rekomendacje działań*, red. B. Szatur-Jaworska, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2008, s. 83.

traktowania ich przez społeczeństwo, instytucje, media<sup>10</sup>. Jak podkreśla Anna Kotlarska-Michalska,

z socjologicznego punktu widzenia ludzie starzy tworzą pokolenie, gdyż są grupą społeczną o podobnych doświadczeniach życiowych, o podobnych potrzebach społecznych i o podobnym stosunku do rzeczywistości. Pokolenie to grupa społeczna o podobnym stosunku emocjonalnym do wartości, na podstawie których kształtowała swój stosunek do świata społecznego i fizycznego. Każde pokolenie stara się chronić najcenniejsze wartości, zasady i normy, co, jak historia wskazuje, staje się powodem konfliktów międzypokoleniowych. (...) Socjologiczny punkt widzenia starości określić można jako widzenie człowieka starego przez pryzmat jego ról społecznych, jego aktywności w grupach, zbiorowościach i strukturach społecznych<sup>11</sup>.

Istotną rolę w przełamywaniu stereotypów dotyczących ludzi w okresie późnej dorosłości odgrywa kształtowanie właściwego sposobu postrzegania ludzi starych przez młodych ludzi oraz ich stosunku, podejścia do własnej, choć odległej, ale nieuchronnej starości. Szczególną grupę młodych ludzi stanowią studenci pedagogiki – kandydaci na nauczycieli, którzy w swojej przyszłej pracy zawodowej będą kreowali u dzieci określony stosunek do starości i ludzi starych. Zagadnienie to nabiera tym większego znaczenia, że istotnym czynnikiem potęgującym trudności ludzi starych jest dość powszechny kryzys więzi rodzinnych i niekiedy okazjonalny tylko kontakt z własnymi dziećmi i wnukami. Tymczasem dobre bliskie związki w rodzinie bywają pomocne w odbudowywaniu poczucia społecznego znaczenia starszych ludzi. Ludzie starsi bardzo wysoko cenią sobie więzy rodzinne. Kontakty rodzinne są jednymi z najważniejszych stosunków społecznych, w jakich pozostaje stary człowiek. Mają one dla niego duże znaczenie. Będąc w rodzinie, osoba starsza może pomagać w wychowaniu młodego pokolenia, czerpiąc ze skarbcza doświadczeń swego życia. Istnieje dziś ogromna potrzeba takiego działania przy ukazaniu tych wartości, które reprezentuje starość i które może ona z siebie dać za-

---

<sup>10</sup> J. Janiszewska-Rain, *Okres późnej dorosłości. Jak rozpoznać potencjał ludzi w wieku podeszłym*, w: *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, red. A.I. Brzezińska, GWP, Gdańsk 2005, s. 612.

<sup>11</sup> A. Kotlarska-Michalska, *Starość w aspekcie socjologicznym*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 2000, t. XII, s. 148.

równy w rodzinie, jak i w szerszym społecznym zakresie<sup>12</sup>. Obecność ludzi starszych w rodzinie pozwala dostrzec zależność występującą między jej członkami. Z jednej strony ludzie starzy często potrzebują pomocy ze strony swoich dzieci, nie tylko wówczas, kiedy doskwiera im samotność i poczucie nieużyteczności. Z drugiej jednak strony nie należy zapomnieć o cennym wkładzie, jaki ludzie ci są w stanie wnieść w życie rodzinne. Leon Dyczewski pisze:

Opierając się na przekazywanej przez starszych ludzi historii rodziny czy też narodu, młodsze pokolenie wytycza swoją drogę życia. W taki sposób przeszłość zostaje wpleciona w terażniejszość. Przyszłość młodych łączy się z przeszłością starszych i niejako z niej wyrasta. To zaś nadaje charakter ciągłości i stabilności życiu zarówno dla poszczególnego człowieka, jak i dla społeczeństwa. A jest to niezwykle cenne dla zachowania odrębności i tożsamości kulturowej społeczeństwa<sup>13</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie stosunku studentów pedagogiki do starości oraz ich nadziei i obaw związanych z okresem późnej dorosłości. Zadaniem badanych studentów jako przyszłych nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej będzie kształtowanie u dzieci właściwego stosunku do osób starszych oraz do starości jako naturalnej fazy życia. W tym kontekście niezależnie od przygotowania pedagogicznego i metodycznego w zakresie realizowania z dziećmi analizowanych zadań kluczową rolę odgrywa stosunek samych studentów do starości.

### **Studenci pedagogiki wobec starości jako fazy życia**

W kontekście współczesnych procesów demograficznych istotne jest propagowanie od najmłodszych lat szkolnych potrzeby wcześniejszego przygotowywania się do starości. Między innymi nauczyciele w szkole podstawowej i w gimnazjum powinni zachęcać młodzież do podejmowania aktywności przez całe życie, promować konieczność ciągłego pogłębiania

---

<sup>12</sup> K. Wiśniewska-Roszkowska, *Starość jako zadanie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1989, s. 9.

<sup>13</sup> L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, RW KUL, Lublin 1994, s. 78.

i aktualizowania swojej wiedzy, zachęcać do prowadzenia modelu życia opartego na samodzielności i niezależności oraz kształtować u uczniów pozytywne postawy wobec seniorów oraz procesu starzenia się<sup>14</sup>.

W celu poznania opinii kandydatek na nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej na temat starości jako fazy życia w marcu i kwietniu 2014 r. przeprowadzono badania ankietowe na grupie 76 studentek Akademii Techniczno-Humanistycznej oraz 44 słuchaczek Kolegium Nauczycielskiego w Bielsku-Białej. Wszystkie respondentki studiują specjalność pedagogika wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne.

W toku badań sondażowych poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaki jest stosunek studentek pedagogiki – przyszłych nauczycielek – do własnej przyszłej starości i jak postrzegają one starość jako okres w życiu człowieka?
2. Czy obecnie mają jakieś obawy związane z przyszłą starością?
3. Jak oceniają rolę nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej w przygotowaniu dzieci do właściwych kontaktów i relacji z seniorami?

W kwestionariuszu ankiety zastosowano pytania półotwarte i otwarte, założono bowiem, iż w ten sposób respondentki nie ulegną jakiegokolwiek sugestii, a otrzymane odpowiedzi będą wyłącznie ich własną opinią. Badane studentki w wieku od 20 do 22 lat reprezentowały w szczególności gminę miejską (62%), zaś pozostałe gminę wiejską (38%). Mimo iż zainteresowanie własną starością w naturalny sposób wzrasta wraz z wiekiem, prawie dwie trzecie badanych (86 osób, tj. 72%) myśli bardzo często i często o swojej starości. 15 osób (12,5%) zadeklarowało, iż nie myśli o swojej starości, twierdząc, iż ten okres jest jeszcze zbyt odległy. Uzupełniając niedokończone zdanie „Starość jest...”, wszyscy ankietowani zwrócili uwagę przede wszystkim na jej aspekt biologiczny, stwierdzając, że:

- starość jest czymś naturalnym i nieuniknionym (85%),
- okresem smutnym, często pełnym cierpienia i samotności (54%),
- okresem choroby, niepełnosprawności ruchowej, czasem intelektualnej (46%),
- zmiany w wyglądzie, utraty urody (43%).

---

<sup>14</sup> Zob. A. Zawada, *O potrzebie kształcenia gerontologicznego wśród dzieci i młodzieży*, „Wychowanie na co Dzień” 2009, nr 4–5, s. 8–11.



W swobodnych wypowiedziach studenci wyrażali następujące przykładowe sądy:

Starość jest ostatnim etapem życia wymagającym refleksji nad własnym życiem, myślenia o dobrej śmierci.

Starość to czas, kiedy człowiek często przestaje być potrzebny, zmienia się fizycznie i nie może się z tym pogodzić.

Starość jest najgorszym okresem w życiu pod względem zdrowotnym, ale pięknym ze względu na doświadczenia i wspomnienia. Może też przytłaczać, jeśli uświadomimy sobie, że w życiu niczego nie osiągnęliśmy.

Podjmując próbę określenia charakterystycznych cech i zachowań ludzi starych, respondentki wykazały swoisty pesymizm, wskazując głównie na takie cechy, jak:

- nieporadność, niedołęstwo (47%),
- smutek, przygnębienie (37,5%),
- zmęczenie (32%),
- dokuczliwość dla otoczenia (24%).

Badane podkreśliły także pozytywne cechy starości jako fazy życia, takie jak: mądrość życiowa (87%), duże doświadczenie (60%), spokój i opanowanie (45%), pogoda ducha i troskliwość (44%), poczucie odpowiedzialności (32%). Ponad połowa badanych (63%) zwróciła uwagę na to, że ludzie starzy są niedoceniani w naszym społeczeństwie i często czują się niepotrzebni.

W aspekcie społecznym starość postrzegana jest przez badane przede wszystkim jako okres:

- a) odpoczynku, realizacji swoich zainteresowań, hobby, pasji (np. korzystania z zajęć w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku, podróży, czytelnictwa itd.) (70%);
- b) radości z bycia babcią/dziadkiem, opieki nad wnukami, możliwości dzielenia się z młodymi nabytą przez lata wiedzą, przekazywania im wartości rodzinnych, religijnych, moralnych itd. (54%);
- c) czas aktywności społecznej, nadal zawodowej, samorealizacji itd. (27%).

Na podstawie przedstawionych wyżej wyników badań nasuwa się wniosek, iż respondentki choć łączą starość z biologicznym procesem zniedołężnienia, ubytkiem sprawności fizycznej, licznymi chorobami wieku starczego, osamotnieniem, cierpieniem, to jednak znaczny odsetek młodych ludzi dostrzega w tej fazie życia pewne zalety i wartości. Zalicza do nich m.in.: dużo wolnego czasu, który można zagospodarować według własnego upodobania, aktywność na rzecz rodziny czy społeczności lokalnej, doświadczenie i mądrość życiową, z których może korzystać młode pokolenie.

Gerontolodzy analizujący jakość życia człowieka w okresie starości podkreślają znaczenie realizacji potrzeb społecznych i psychicznych omawianej grupy osób. Wśród najistotniejszych z nich wymieniają:

- a) potrzebę przynależności, o zaspokojeniu której świadczy ilość kontaktów interpersonalnych, osamotnienie i samotność, więź z dawnym i nowym środowiskiem oraz stosunki z rodziną osoby starej;
- b) potrzebę użyteczności i uznania opartą na subiektywnej ocenie własnej sytuacji i udziale w różnych formach aktywności;
- c) potrzebę niezależności, której zaspokojenie wiąże się ze stopniem samodzielności (ekonomicznej, mieszkaniowej) seniorów w nowym środowisku czy nowych warunkach;
- d) potrzebę bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego, o zaspokojeniu której świadczy stopień korzystania z urzędzeń miejskich, instytucji, znajomości miasta i funkcjonowania w nim, samopoczucie w mieszkaniu i osiedlu, oparcie w rodzinie i poza nią;
- e) potrzebę satysfakcji życiowej, przez którą rozumie się subiektywną ocenę zadowolenia z własnego usytuowania w nowym środowisku<sup>15</sup>;
- f) potrzebę akceptacji samego siebie i innych, potrzebę osiągnięć, a także samostanowienia o sobie i swoim życiu<sup>16</sup>.

Badane studentki do najważniejszych potrzeb ludzi w okresie późnej dorosłości zaliczyły przede wszystkim te odnoszące się do sfery opiekuń-

---

<sup>15</sup> G. Orzechowska, *Aktualne problemy gerontologii społecznej*, Wydawnictwo WSP, Olsztyn 1999, s. 25–26.

<sup>16</sup> B. Juraś-Krawczyk, *Wybrane obszary badawcze andragogiki*, Wydawnictwo WSH-E, Łódź 2007, s. 136–137.

czej oraz sfery emocjonalno-społecznej związanej z poczuciem akceptacji, bycia potrzebnym bliskim i całemu społeczeństwu (tabela 1).

Tabela 1. Najważniejsze potrzeby osób starszych w ocenie badanych studentów

Najważniejsze potrzeby osób starszych w ocenie badanych	Liczba wskazań	% odpowiedzi
pomoc i opieka ze strony rodziny	114	95
poczucie bycia potrzebnymi	105	87
zrozumienie i miłość bliskich	98	82
wsparcie społeczne, pomoc finansowa o charakterze instytucjonalnym	54	45
potrzeby kulturalne, realizacja zainteresowań	45	38

Jako podstawę obliczeń procentowych przyjęto N = 120.

Źródło: badania własne.

W ocenie respondentek osoby starsze potrzebują przede wszystkim pomocy i opieki ze strony rodziny (95%). Zrozumienie i miłość otoczenia społecznego stanowi w opinii badanych studentów (82%) jedną z najistotniejszych potrzeb człowieka w okresie późnej dorosłości. Kontakt emocjonalny rozumiany jako wzajemna czułość i troska, współdoznawanie razem emocji, wyznawanie niektórych zasad i wartości, wspólne przeżywanie zjawisk świata zewnętrznego decyduje o jakości życia osób starszych. Więź z rodziną zaspokaja potrzebę sensu życia osób starszych.

Dla zdecydowanej większości badanych (94%) okres starości wiąże się z różnego rodzaju obawami. Jedynie nieliczne studentki nie odczuwają lęku przed tym okresem życia (6%). Respondentki, myśląc o swojej starości, najbardziej obawiają się chorób, niedołężności, utraty pamięci (73%). Ponad połowa (56%) boi się utraty samodzielności, bycia ciężarem dla innych, uzależnienia od innych ludzi. Badane wyraziły niepokój związany z niepewnością dotyczącą tego, z kim będą mieszkać i pod czyją będą opieką (26%). Prawie jedna trzecia ankietowanych (32%) obawia się złych warunków życia, trudności finansowych związanych z utrzymaniem się, a także samotności i utraty lub braku kontaktu z osobami bliskimi. Część badanych (23%) zadeklarowała lęk przed cierpieniem oraz śmiercią.

W wypowiedziach wielu badanych pojawiły się obawy o stan zdrowia, np.:

Boję się samotności, zwłaszcza niedołęstwa i chorób. Najtrudniej jest wtedy, kiedy nie ma wokół osób bliskich.

Pewnie będę miała raka, bo to u mnie w rodzinie dziedziczne. Najbardziej boję się tego, że zamiast cieszyć się ogródkiem i wnukami, będę chorowała i cierpiała.

Zarysowując wizję starości, badane studentki często koncentrowały się w swoich wypowiedziach pisemnych na warunkach mieszkaniowych i materialnych, w jakich przyjdzie im żyć. W tym kontekście ujawniły potrzebę bycia samodzielnymi, niezależnymi w okresie starości. Zdecydowana większość respondentek (58%) wyraziła chęć mieszkania we własnym mieszkaniu, korzystając z doraźnej pomocy bliskich – rodziny, przyjaciół, sąsiadów. 34% odpowiadałoby zamieszkanie razem z dziećmi, wnukami lub dalszą rodziną, natomiast 5% studentek zadeklarowało chęć zamieszkania we własnym mieszkaniu, korzystając z odpłatnej stałej pomocy lub z bezpłatnej opieki np. pomocy społecznej czy wolontariuszy. W deklaracjach osób badanych najrzadziej (3%) wystąpiły instytucjonalne formy organizacji życia na stare lata, takie jak prywatny lub państwowy dom spokojnej starości. Na podstawie przytoczonych danych można stwierdzić, że dominowały wypowiedzi osób badanych wskazujące na potrzebę autonomii, niezależności od rodziny, mieszkania we własnym mieszkaniu (mając zapewnioną pomoc najbliższych).

Wszystkie ankietowane były zgodne, że od najmłodszych lat należy przygotowywać dzieci do kontaktu z osobami starszymi i budowania z nimi właściwych relacji.

Tabela 2. Najważniejsze zadania edukacyjne w zakresie wychowania do starości i przygotowania dzieci do kontaktów z seniorami w ocenie badanych

Najważniejsze zadania w ocenie badanych	Liczba wskazań	% odpowiedzi
omawianie tematów związanych z problematyką funkcjonowania osób starszych na podstawie np. opowiadań, historyjek itd.	120	100
ukazywanie różnych form pomocy osobom starszym	108	90
spotkania z osobami starszymi w formie prelekcji na różne tematy – ukazywanie dokonań, osiągnięć, zainteresowań i hobby ludzi starszych	65	54
spotkania z osobami starszymi poza szkołą, np. podopiecznymi domów pomocy społecznej, domów seniora itd.	46	38
motywowanie do aktywności fizycznej i intelektualnej, rozwijania zainteresowań jako ważnych w perspektywie całego życia	34	28

Jako podstawę obliczeń procentowych przyjęto N = 120.

Źródło: badania własne.

W ocenie wszystkich respondentek głównym zadaniem nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej w zakresie wychowania do starości i budowania właściwych relacji dzieci z osobami w okresie późnej dorosłości powinno być przedstawianie uczniom problemów, z którymi borykają się osoby starsze na co dzień. Zdecydowana większość badanych podkreśliła także potrzebę oddziaływania na komponent działania postaw dzieci wobec osób starszych poprzez wskazywanie na konkretne formy pomocy takim osobom (90%), spotkania z osobami starszymi na terenie szkoły w formie prelekcji, rozmów (54%) oraz spotkania poza szkołą, np. w postaci występów, przedstawień dla osób starszych z różnych okazji, np. Dnia Babci i Dziadka itd. Znacznie mniej liczna grupa ankietowanych zwróciła uwagę na wychowanie dzieci do starości poprzez rozbudzanie zainteresowań, zachęcanie do aktywności intelektualnej i fizycznej jako zadań całonocnych.

## **Podsumowanie**

Obecnie starość coraz częściej jest postrzegana jako faza życia, w której człowiek ma do wypełnienia wiele różnorodnych zadań ułatwiających mu adaptację do nowych warunków życia, wzbogacających jego osobowość i nadających sens jego dalszej egzystencji. Prawidłowe przygotowanie do starości jest najlepszym sposobem na godzenie się ludzi z wkraczaniem w ostatnią fazę życia, dostrzeganie w starości interesującego etapu, który może być drogą do spełnienia niezrealizowanych dotąd planów. Kluczową rolę w przełamywaniu stereotypów dotyczących starości jako fazy życia oraz w kształtowaniu właściwych postaw wobec osób w okresie późnej dorosłości odgrywa przygotowanie do starości, które

rozpoczyna się już w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości, a dzieje się to dzięki temu, że stwarza się odpowiednie warunki umożliwiające korzystny rozwój dziecka, jak np.: budzenie zdolności muzycznych i artystycznych, odkrycie przyjemności płynących z aktywności sportowej. Takie aktywności trzeba jednak kontynuować w przyszłych fazach życia, okresie pracy zarobkowej i pielęgnować je dalej w czasie wolnym od pracy, by wraz z upływem lat nie zanikły. (...) Już w młodości bardzo duże znaczenie mają działania zapobiegające powstawaniu i utrwalaniu się negatywnego stereotypu starości<sup>17</sup>.

Wychowanie do starości stanowi ważne zadanie stojące przed rodzicami i nauczycielami edukacji elementarnej. Powinno ono obejmować takie aspekty działań, jak: uczenie właściwego stosunku do osób starszych, kształtowanie postaw prozdrowotnych, zdobywanie wykształcenia i środków pozwalających na godne życie. O takie wychowanie jest coraz trudniej, ponieważ zanika model rodziny wielopokoleniowej, a rodzice mają coraz mniej czasu na przebywanie z dziećmi. Nadzieje pokładane są w szkole, która powinna podejmować kwestie starości. Należy przywiązywać większą wagę się do uczenia dzieci poszanowania dla ludzi starszych, omawiania z nimi problemu starzenia się społeczeństwa oraz roli, jaką osoby starsze mogą odegrać w ich życiu. Stąd potrzeba

---

<sup>17</sup> M. Dzięgielewska, *Edukacja jako sposób przygotowania do starości*, „Chowanna” 2009, t. II (XXXIII), s. 54.

właściwego przygotowania kandydatów na nauczycieli do realizowania w ramach zajęć zintegrowanych takich treści, które mają na celu kształtowanie właściwego obrazu osób starszych na podstawie wiedzy dotyczącej zmian zachodzących w tym okresie życia. Ogólnym celem takich zajęć powinno być przedstawienie starości jako okresu, w którym podobnie jak w innych fazach życia można realizować ciekawe zadania, wybierać nowe cele, kontynuować dawne lub znajdować nowe zainteresowania. Starość nie jest bowiem pozbawiona dynamiki rozwojowej, natomiast pociąga za sobą konieczność pewnej reorientacji życiowej polegającej na znalezieniu wartościowych celów.

Studenci pedagogiki, w tym pedagogiki wczesnoszkolnej, powinni być przygotowani do realizacji zadań w ramach wychowania do starości w następujących zakresach:

- a) profilaktycznym, który powinien obejmować tematy dotyczące funkcjonowania człowieka starego w społeczeństwie i polegać na ukazywaniu starości jako wartości;
- b) edukacyjnym wyrażającym się w ukazywaniu działań gerontologii społecznej oraz geragogiki na rzecz podtrzymywania aktywności człowieka starego;
- c) doświadczania relacji młodego pokolenia z osobami starymi, które mogą dzielić się bogactwem posiadanego doświadczenia oraz normami, wartościami i wzorami życia<sup>18</sup>.

Nie można zapomnieć, że pokolenie seniorów „mając za sobą długie życie i dystans do wielu spraw, stanowić może oparcie dla młodszych tak w duchowym, jak i egzystencjalnym wymiarze”<sup>19</sup>.

**Słowa kluczowe:** studenci edukacji wczesnoszkolnej, postrzeganie starości, edukacja małego dziecka

---

<sup>18</sup> B. Żakowska-Wachelko, *Zadania i perspektywy gerontologii*, w: *Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku. Proces starzenia się ludności Polski i jego społeczne konsekwencje*, red. L. Frackiewicz, Śląsk, Katowice 2002, s. 111.

<sup>19</sup> B. Szatur-Jaworska, P. Błędkowski, M. Dzięgielewska, *Podstawy gerontologii społecznej*, Aspra-Jr, Warszawa 2006, s. 104.

**PEDAGOGICAL CONTEXT OF THE PERCEPTION  
OF AN ELDERLY PERSON AND OLD AGE AS THE STAGE  
OF LIFE BY CANDIDATES FOR EARLY SCHOOL EDUCATION TEACHERS**

**Summary**

The following study aims to discuss a way of perception of old age by students of pedagogy, presenting their hopes and fears associated with the period of late adulthood. The surveyed students, as future teachers of early school education, will be responsible for shaping appropriate attitudes towards the elderly and old age as a natural phase of human life among children. In this context, regardless of professional and methodical training in the scope of preparing children to old age, the students' attitude to the said phase of life and their way of understanding the tasks faced by teachers of early school education in preparing children for proper contacts and relationships with seniors performs a key role.

**Keywords:** *students of early school education, perception of old age, education of a young child*

*Translated by Karolina Iwaszuk*